

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO DZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Nr 2. — Skrytka pocztowa Nr 59. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

CENA PRZEGLĄDOWA: 10 hal. w tygodniu, 30 hal. w miesiącu, 100 hal. w kwartale, 300 hal. w półroczu, 600 hal. w roku. Wskazywanie miejscowości: 10 hal. w tygodniu, 30 hal. w miesiącu, 100 hal. w kwartale, 300 hal. w półroczu, 600 hal. w roku. Wskazywanie miejscowości: 10 hal. w tygodniu, 30 hal. w miesiącu, 100 hal. w kwartale, 300 hal. w półroczu, 600 hal. w roku.

W sprawie ogłoszeń: „Ziemia Lubelska” pismem do redakcji w Lublinie.

WYDAWCA: WŁADYSLAW WITKOWSKI

WYKAZ: „OAZA” KINO (gm. hotelu TEATR Europejski.) **DZIŚ**
Tajemnica detektywa Ié Coque Wybitny dramat detektywny w 4 częściach.

TELEGRAMY.

Wielkie rozruchy w Rumunji.

MALMÖ, 24.3 (tel. wł.) Po przyłączeniu się Odessy do rewolucji wybuchły również wielkie rozruchy wśród wojska rosyjskiego stojącego w Mołdawji. Między innymi powodem ich był zły dowóz żywności z Rosji. W rozruchach wzięło udział około 40,000 ludzi. Przyszło do krwawych starć między oficerami

i żołnierzami armii generała Hurko. Dużą ilość oficerów żołnierze zamordowali. Także znaczna część miejscowej ludności rumuńskiej brała udział w rozruchach i próbowała plądrować sklepy. Przyszło do ostrych walk między częścią wojsk rosyjskich, a ludnością rumuńską.

CIEŻKIE CZWILE ROMANOWYCH.

Carska rodzina pod strażą.
PETERSBURG 24.3 (B. K.) Biuro Reutersa donosi: komendant okręgu petersburskiego gen. Kornilow przybył do zamku w Carskim Siole i powiadomił carową, iż w myśl zarządzenia rządu prowizorycznego jest ona więźniem. Carowa prosiła o pozostawienie jej dotychczasowej służby na co zgodzono się. Dawny car Mikołaj po przybyciu do Carskiego Sioła został przyjęty przez generała Kornilowa; car został w samochodzie pod eskortą oddziału kawalerji przewieziony do pałacu.

ris donosi: Rząd petersburski zakazał członkom rodziny cara w Petersburgu opuszczać wojskowy okręg petersburski.
Mikołaj Romanow.
KOPENHAGA, 24.3. (tel. wł.) Według najnowszych depesz petersburskich pisma nazywają cara tylko Mikołajem Romanowem. Ogólnie sądzą, że car obierze Kopenhagę za przyszłe miejsce pobytu.
Zwolnie z przysięgi.
WIENIEN, 24.3. (tel. wł.) „Acht-Uhr Blatt” donosi z Genewy: „Echo de Paris” donosi z Petersburga: Były car Mikołaj osobnym restryktem zwolnił urzędników i wojsko ze złożonej mu przysięgi wierności. Generałowie Evert i Hurko wezwani zostali przez komisję dumską do Petersburga.

Buchanan czuwa nad rodziną carską.
WIENIEN, 24.3 (tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że ambasador angielski w Petersburgu Buchanan otrzymał od swego rządu polecenie czuwania nad osobistym bezpieczeństwem cara Mikołaja i rodziny carskiej.
Członkom rodziny cesarskiej nie wolno opuszczać Petersburga.
DÜSSELDORF 24.3 (tel. wł.) Düsselerski „Generalanzeiger” donosi z Genewy: Echo de Pa-

Wydalenie Romanowych z granic Rosji.
WIENIEN, 24.3. (tel. wł.) „W. Allg. Ztg.” donosi: Partja robotnicza odłączyła się od rewolucji i prowadzi samodzielną akcję na rzecz pokoju. Do robotników przyłączają się oddziały kozaków. Uwięzienia pary carskiej jest decydującym zwycięstwem partji robotniczej. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa w najbliższym czasie pojawi się nowa proklamacja, usuwająca dynastję Romanowych od tronu i wydalająca ich z kraju.

Zamordowanie admirała Virena.
STOCKHOLM, 24.3 (BK). Według dzienników fińskich w Kronsztadzie przed przybyciem delegatów Dumy zamordowano znanego z wojny rosyjsko-japońskiej admirała Virena.

Dwa miljardy rubli banknotów.
LYON, 24.3 (BK.) Dzienniki donoszą z Petersburga: Rząd prowizoryczny postanowił wydać za 2 miljardy rubli.

O „dodatek” do telegramu Milukowa

BERLIN 24.3 (tel. wł.) Jak donoszą do różnych pism z rzekomo dobrze poinformowanych stron, urzędowo ogłoszony „dodatek” do deklaracji Milukowa w sprawie kontynuowania wojny, spowodowany został tylko przez wyraźny silny nacisk ze strony koalicji.

Zachwiane stanowisko Milukowa.

WIENIEN, 24.3 (tel. wł.) „Der Abend” donosi: stanowisko Milukowa z powodu opozycji partji robotniczej stało się niemożliwym do utrzymania, mimo że poczynił on robotnikom znaczne koncesje.

W Petersburgu.

LONDYN, 24.3 (B. K.) „Times” donosi z Petersburga pod datą 21.3, iż fabryki zaczęły znowu pracować. Ruch uliczny jest prawie normalny.

Szwajcarzy do Rosjan.

BERNO, 24.3 (BK). Frakcja socjalno-demokratyczna Rady Narodowej wysłała do socjalistycznej frakcji Dumy rosyjskiej następującą treść depeszy: „Cieszymy się ze zwycięstwa sprawy ludu, życzymy szczęścia i powodzenia dla osiągnięcia ustroju demokratycznego i mamy nadzieję, że rosyjska socjalna demokracja silnie działać będzie w kierunku pokoju.

Przywrócenie konstytucji fińskiej.

STOCKHOLM, 24.3. (tel. wł.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi, iż rząd tymczasowy ogłosił manifest, potwierdzający w pełni konstytucję fińską i zarządzający całkowite jej zastosowanie. Manifest w dalszym ciągu przyznaje wszystkim fińskim skazańcom politycznym szeroką amnestję oraz zarządza zwołanie sejmiku fińskiego w najbliższym czasie.

Rewolucja rosyjska, a wojna i pokój.

Wojenne osłabienie Rosji.

BERLIN 24.3, (tel. wł.) „Lokalanzeiger” donosi z Malmö. Wedle doniesień z Finlandji odbyła się 17. marca w Petersburgu konferencja między szefem generalnego sztabu Aleksiejewem i ministrem wojny i marynarki Guozkowem, Generał Aleksiejew prosił usilnie o reorganizację potrzeb wojskowych. Armia znalazła się w ciężkim położeniu przymusowym, gdyż żaden z rządów wojskowych obwodów nie dał odpowiedzi na zapytania generalnego sztabu. Widocznie wszyscy szefowie wojskowych obwodów i podwładni urzędnicy uciekli. W ten sposób został wstrzymany cały dopływ posiłków do armii rosyjskiej.

nia, by dowódz amunicji znów uregulować. Wedle dalszych wiadomości z Malmö, panuje rewolucja także we Władywostoku.

Rozruchy tuż za frontem rosyjskim.

WIENIEN 24.3 (tel. wł.) „Acht-Uhr Blatt” donosi z Chrystjanji: W gubernji wołyńskiej i besarabskiej wybuchły rozruchy gwałtowne. W Żytomierzu, Łucku i w innych miastach wybuchły rewolty. Rabowano stacje etapowe. Mimo, że pod ręką było dużo wojska, rewolta trwała cztery dni, ponieważ wojsko nie chciało strzelać do ludności. Komendant Łucka sprowadził kozaków, którym kazał rozstrzelać żołnierzy, nie chcących strzelać.

Ofenzywa wiosenna.

BERNO 24.3 (tel. wł.). Szwajcarscy krytycy wojskowi wyrażają zapatrywanie, że w planach ogólnej równoczesnej ofensywy koalicji na wiosnę, nastąpiło z powodu rewolucji w Rosji i taktyki Hindenburga na ochodzie zupełne zamieszanie. Stało się kwestją, czy na wiosnę przyjdzie wogóle do walk rozstrzygających.

Zatopienie nowego statku amerykańskiego.

TERSCHELLUNG. 24.3. (B. K.) Amerykański parowiec **Haldton** z Filadelfii wiozący do Ratterdamu 6000 tonn nafty został dnia 21.2 wieczorem pod Doggerbank przez niemiecką łódź podwodną zapalony. Z 41 ludzi załogi 21 prawdopodobnie zatonęło.

Przeciwojenne demonstracje we Włoszech.

LUGANO, 24.3 (tel. wł.) Wedle listownych wiadomości przyszło do poważnych rozruchów nie tylko w Medjolanie lecz także w innych miastach górnych Włoch i północnej części Włoch środkowych, tudzież w mniejszych miejscowościach tej części kraju. Ruch rozpoczął się prawie wszędzie rewoltą głodową, lecz następnie wyłoniły się bardzo gwałtownie manifestacje przeciwojenne, a często także przeciwdynastyczne, następnie przychodziło do bier-

nego oporu, który ma na celu przeszkodzić dalszemu prowadzeniu wojny. Wojska musiały interwenjować w wielu wypadkach; dyscyplina wojskowa podobno dotąd nie szwankuje. Tylko słabej pomocy udzieliła wojsku w miastach, gdzie w zarządzie jest większość socjalistów, policja miejska. Posłowie socjalistyczni udawali się mimo obrad w parlamencie do swych okręgów wyborczych. Cenzura tłumi we włoskich dziennikach wszelkie wiadomości o tym ruchu.

Odrębny pokój Francji

BERLIN. 24.3 (t. l. wł.) Z Hagi donoszą do „Lokalanzelgera”: Według wiadomości nadeszłej z Havre'u, wyraził się było francuski minister komunikacji Sembat w rozmowie z belgijskim dziennikarzem: Zawrzemy pokój niezawisłe od Anglii, jeżeli Niemcy, na podstawie trwałego porozumienia, zechcą wejść z nami w rokowania co do przyszłości Alzacji i Lotaryngji.

Co robi P. O. W.?

tem aktualniejszą stała się sprawa wcielenia Polskiej Organizacji Wojskowej (P. O. W.) w szeregi legionowe.

Kwestja ta, wysunięta przez wybitnych polityków polskich, znalazła oddźwięk przychylny zarówno w naczelnej komendzie P. O. W., jak i u jej ideowego przewodcy brygadiera Piłsudskiego. Na razie nie jest ona jeszcze zdecydowana, jednakowoż według wszelkich przypuszczeń zostanie w tej myśli załatwiona, albowiem i liczba członków P. O. W. o wiele mniejsza, niż ją podawano, i wykształcenie, pozostawiające wiele do życzenia, brak należytej karności odwołały Naczelną Komendę P. O. W. od pierwotnych zamiarów tworzenia odrębnych oddziałów wojskowych.

Czas odnowić prenumeratę na kwartał II-gi i miesiąc KWIECIEŃ.

Więści do Rosji.

Ciesielski Piotr zawiadamia rodziców w Lublinie, że on i Oleś są zdrowi i dobrze im się powodzi. Jestem na IV kursie w Kijowie. Oleś już skończył instytut i mieszka w Dorpacie, widujemy się często. Otrzymał mi wiadomość tylko od ojca. Co się dzieje z mamą, Jadzią, Stasią i Ferdynandem? Proszę o odpowiedź tą samą drogą.

Szaszkiewicz Konrad w Saratowie, Polcejska 43, i Szymanowscy w Moskwie, Sylwestrow zaułek nr. 1, dziękują Sz. p. Stefanowej Dziewulskiej (Kraków, ulica Kopernika 25) za otrzymaną wiadomość przez „Echo Polskie” i proszą o zawiadomienie ich matki i siostry Marii Szymanowskiej, Warszawa (róg Ciepłej i Ceglanej nr. 1), że są zdrowi i posyłają im serdeczne świąteczne pozdrowienia. Proszą o odpowiedź tą samą drogą. Pisma warszawskie proszą o przedruk, a znajomych o zawiadomienie.

Drobne Ogłoszenia

po 8 halerzy od wyrazu

KTO MA COŚ NA SPRZEDAŻ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziemi Lub.”

KTO CHCE SPRZEDAĆ: towary konsumcyjne, przenośną odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO MA DO WYNAJĘCIA LUB WYDZIERŻAWIENIA: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO POSZUKUJE POSADY LUB PRACY? KAŻDY NIECH SIĘ OGŁASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziemi Lubelskiej”.

KTO CHCE COŚ KUPIĆ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziemi Lub.”

KTO CHCE KUPIĆ: towary konsumcyjne, przenośną odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO CHCE WYNAJĄC LUB WYDZIERŻAWIĆ? mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO POSZUKUJE OFICJALISTÓW LUB ROBOTNIKÓW, KAŻDY NIECH SIĘ OGŁASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziemi Lubelskiej”.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ I HANDEL POLSKI.

Adresy firm polskich m. Lublina.

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemie Lubelską”.

Biura nauczycielskie:

Helena Koporska, Krak.-Przedm. № 20, dom Zarębskiego.

Wanda Karczeńska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”.

Biura tłumaczeń pisaną na maszynach i robót duplikatorskich

Wanda Karczeńska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”

Zygmunt Muszkat Szopena 3 m. 5.

Artur Szyndler, export Import

Krakowskie-Przedmieście 47 Artykuły techniczne, gumowe i fotograficzne.

Sklep Galanteryjno norymberski

ulica Bernardyńska № 2 I. Rybickiego.

Franciszek Zagojski—Majster Murarski, przedsiębiorca robót techniczno-budowlanych i kościelnych Namieśnikowska 43 m. 5.

Bazar szkolny.

Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza. Księgarnia.

Gebethner & Wolff. Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.

S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Krakowską Bramą.)

Artur Szyndler

Krakowskie-Przedmieście 51 sklep spożywczy i składy węgla.

Skład materiałów piśmiennych i przyborów artystyczno-malarskich

p. f. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victorja”.

Zakłady malarskie.

Stanisław Kalinowski, ul. Zielona 5, róg Początkowskiej, dom Cygielmana.

Hurtowo detaliczna sprzedaż towarów toczkowych bielizny i galanterji

K. Czapski. Krakowskie Przedmieście naprzeciw Hotelu Angielskiego.

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.

Przed załatwieniem sprawy Legionów.

Z Warszawy donoszą:

Dni ostatnie obfitowały w ważne zdarzenia dotyczące organizacji wojska polskiego. Robota kół „niepodległościowych”, które niedawno rozbiły Legiony, a dziś usiłują za wszelką cenę w prasie legalnej i nielegalnej obniżyć wartość Legionów Polskich, a wywyżżyć posadnie „wojsko cywilne” P. O. W., które „siedzieć ma w domu” a ćwiczyć się w godzinach wolnych od właściwych „zajęć” oraz przeforsować je za kadry wojska polskiego, wydaje owoce.

Sprawa formowania armji polskiej, pozostaje w ścisłym związku z formą przysięgi i z uznaniem Legionów Polskich za kadry tej armji. W tym kierunku dało społeczeństwo wyraz swej opinji, a ostatnio odbyty zjazd krajowy ponownie stwierdził jednomyślnie żądanie tworzenia armji własnej, opartej na okrytych sławą Legionach.

Nie mniej jednak sprawa ta natrafiała na poważne przeszkody. Wyłoniło się niebezpieczeństwo pominięcia Legionów jako kadrów armji—wobec powagi stanu tej sprawy, która przedostała się rychło do ogólnej wiadomości mieszkańców stolicy, zebrała się Rada Stanu bezwzględnie na posiedzenie.